

PROTOKÓŁ NR 36/13
POSIEDZENIA KOMISJI OCHRONY CYWILNEJ,
ZAGROŻEŃ NADZWYCZAJNYCH I ADMINISTRACJI ZESPOLONEJ
WSPÓLNIE Z KOMISJAMI STAŁYMI
RADY POWIATU W GRYFINIE
z dnia 24 października 2013 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11.05 i trwało do godz. 13.50. W posiedzeniu wzięło udział 17 radnych (lista obecności Komisji **zał. nr 1**) w tym 4 członków Komisji Ochrony Cywilnej, Zagrożeń Nadzwyczajnych i Administracji Zespolonej. Ponadto w posiedzeniu uczestniczył Starosta Gryfiński Wojciech Konarski, Wicestarosta Gryfiński Jerzy Miler, skarbnik powiatu Izabela Świderek, sekretarz powiatu Barbara Rawecka oraz zaproszeni goście Edyta Nowotarska Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o., Dariusz Piotrowski Prezes Zarządu Spółki „Dom Lekarski” S.A., Dariusz Kuligowski Wiceprezes Zarządu Spółki „Dom Lekarski” S.A., Jacek Chmielewski Członek Rady Nadzorczej „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o.

Posiedzenie otworzyła i po stwierdzeniu quorum we wszystkich komisjach stałych Rady Powiatu w Gryfinie, obrady prowadziła przewodnicząca Rady Powiatu w Gryfinie pani Gabriela Kotowicz.

Przewodnicząca Rady Gabriela Kotowicz powitała zebranych, przedstawiła porządek obrad (**zał. nr 2**), do którego nie zostały wniesione uwagi. Głównym punktem posiedzenia była informacja na temat bieżącej działalności Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. oraz realizacji umów ze Spółką Dom Lekarski S.A. i Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o.

Ad. 3 Informacja na temat bieżącej działalności Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. oraz realizacji umów ze Spółką Dom Lekarski S.A. i Spółką „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że w ramach realizacji przygotowań do sesji Zarząd razem ze współnikiem Dom Lekarski S.A. chce przedstawić Radzie informację na temat bieżącej działalności spółki. Temat zostanie przedstawiony w czterech podpunktach: sprawy formalno-prawne czyli umowa inwestycyjna dotycząca zakupu udziałów, jak również kolejna umowa dzierżawy, sprawy bieżącej działalności szpitala czyli te zadania, które bezpośrednio podejmuje szpital - omówi pani Edyta Nowotarska Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. Następnie zostaną przedstawione rozważania na temat sprawy outsourcingu dot. laboratorium. Zostały przygotowane również materiały, które rozesłano radnym za pomocą elektronicznej poczty. Przechodząc do pierwszego punktu, czyli umów inwestycyjnych i umowy dzierżawy, radni mogli się zapoznać ze sprawozdaniem z prac Zarządu, gdzie od pewnego czasu Zarząd prowadził negocjacje dostosowania tychże umów do realiów panujących w trakcie półtorarocznej współpracy z Domem Lekarskim S.A. Jak to zazwyczaj bywa pierwotne założenia, które były negocjowane, które stanowiły podstawę umów, w tej chwili będą ulegać zmianie. Zasadnicze zmiany to po pierwsze podejście do rozliczenia inwestycyjnego w połączeniu za pierwsze dwa lata działalności. Kolejną wprowadzaną zmianą jest sprawa dotycząca wylistowanych zapisów sprzętu jaki miał być zakupiony, na bardziej elastyczny zgodnie z potrzebami szpitala aczkolwiek stałymi kwotami rozliczeniowymi. Nawet jeżeli w umowie było zapisane, że teoretycznie będzie zakupionych 50 łóżek, a okaże się że będzie potrzebny jakiś aparat do badania to wiadomo, że potrzeby szpitala mają pierwszeństwo nad tym, co podane było w specyfikacji. Powodem tychże zmian jest życie, które pokazuje, że czasami niektóry sprzęt jest ważniejszy niż wcześniej planowany w zapisach. Sprawa zwrotu za część inwestycji za Zakład Opiekuńczo-Lecznicy przy ul. Armii Krajowej to w porozumieniu przyjmując

pewne uzasadnienia wspólnika w przyspieszaniu i większej wartości nakładów jakie mają być poniesione w łącznym rozliczeniu, Zarząd uznał, że również będzie go satysfakcjonowało spełnienie tego warunku w ten sposób, że połowa zobowiązań za ten rok zostanie zapłacona w terminie, który już jest uzgodniony. Pozostała część zostanie wpłacona w kolejnym roku budżetowym. Znaczna część sprzętu jest pozyskiwana w ramach skutecznie składanych przez Dom Lekarski S.A. wniosków o uzyskanie sprzętu medycznego, a projekty unijne wymagają tak zwanej trwałości. I tutaj należy dostosować sprawę przechodzenia potem tego sprzętu na własność szpitala, bo tak było zapisane na początku negocjacji. W rezultacie to będzie uregulowane w umowie przeniesienia własności. Tak, żeby również wspólnik mógł uzyskiwać w odpowiednim czasie potwierdzenie, że w takiej i takiej części to zobowiązanie zostało zrealizowane, to dotyczy umowy inwestycyjnej, która w postaci prezentacji multimedialnej zostanie Państwu radnym przedstawiona i będą mogli dokonać głębszej analizy co do podjętego przez Zarząd postępowania. Kolejną sprawą, w której z różnych powodów Zarząd dokonuje zmiany, co jest w jego kompetencji, są w umowie dzierżawy. Umowa dzierżawy również była negocjowana w ramach poszukiwania inwestora strategicznego i można powiedzieć, że w imieniu osoby trzeciej Dom Lekarski S.A. podejmował zobowiązanie co do wysokości czynszu. Od stycznia 2013 roku czynsz dzierżawny wynosi 240 000,00 zł, ale analizując zarówno sprawozdanie z wykonania planu finansowego za 2012 rok, jak i potrzeb spółki, Zarząd widzi, że potrzeby nakładów są znacznie wyższe i widzi, że w tej wysokości opłata czynszu będzie dla „Szpitala Powiatowego w Gryfinie” Sp. z o.o. dużym wysiłkiem. Zarząd jako wspólnik jest również zobowiązany do partycypowania w rozwoju wspólnej spółki dlatego Zarząd w drodze negocjacji doszedł do porozumienia, co do tego, że oczywiście od głównej zasady się nie odchodzi, że czynsz dzierżawny wynosi nadal 240 000,00 zł, z tym, że będzie płacony do wysokości kwoty około 53 000,00 zł czyli do tej kwoty, która była płacona kiedy powiat był 100% udziałowcem. Natomiast jeżeli chodzi o pozostałą część czynszu to będzie jakby ruchoma i zależna już od potrzeb szpitala czyli ma być wydatkowana przez szpital, oczywiście po uzgodnieniu z Zarządem, a potem po rozliczeniu tego na remonty w budynek szpitala czy jego zagospodarowanie zewnętrzne. Jeżeli się okaże że z pozostałej kwoty tj. 150 000,00 zł na przykład w ciągu roku remonty w budynku czy infrastrukturze zewnętrznej zostaną wykonane na kwotę mniejszą to pozostała kwota zostanie zafakturowana jako czynsz pozostały. Zarząd uważa, że w ten sposób, z jednej strony motywuje do tego, aby tą powierzoną infrastrukturę czyli budynek poprawiać i utrzymywać w miarę dobrym stanie, chociaż i tak pani Prezes E. Nowotarska mówi, że te środki będą małe w stosunku do potrzeb budynków. To jest to, co Zarząd w tym momencie może pomóc i pokazać, że też w swój majątek chce współfinansować. Realizacja tych rzeczy spowodowała, że wspólnicy mają w stosunku do siebie pewne zobowiązania. Te zobowiązania, które w tej chwili są dla powiatu zaległościami, stanowią wierzytelności. Zarząd Powiatu, w uzgodnieniu z Domem Lekarskim S.A., będzie chciał to przekonwertować na udziały powiatu, a z kolei te zobowiązania, które ma Dom Lekarski S.A. będą również przekonwertowane na udziały w spółce. W związku z tym zmieniają się proporcje w udziałach. Ze wstępnych wyliczeń wynika, że oczywiście Dom Lekarski S.A. obejmie większościową ilość udziałów. Jest to słowem wstępu i poprosił pana Piotra Ignaciuka podinspektora Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego o przedstawienie prezentacji multimedialnej.

Piotra Ignaciuka podinspektora Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego przedstawił prezentację multimedialną, stanowiącą **załącznik nr 3** dot. informacji na temat zagadnień związanych ze zmianami umowy sprzedaży udziałów należących do Powiatu Gryfińskiego w spółce „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Spółka z o.o., z wykonaniem Planu inwestycyjnego (lata 2012 i 2013), stanowiącego integralną część umowy sprzedaży udziałów należących do Powiatu Gryfińskiego w spółce „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Spółka z o.o., ze zmianami w wielkości udziałów w Spółce z o.o. „Szpital Powiatowy w Gryfinie”, ze zmianami w umowie dzierżawy nieruchomości i majątku

ruchomego, ze zmianami w umowie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (materiał stanowi **zał. nr 4**).

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że powyższa informacja została radnym przekazana w formie materiału drogą mailową ze względu na termin, radni mogą nie być przygotowani do dyskusji. Informacja jest wynikiem tego, co Zarząd robi w tym temacie, a co będzie podlegało ocenie. Jeżeli będą jakieś pytania do tego tematu, może nie dzisiaj a na kolejnym posiedzeniu to na nie odpowie. W uzupełnieniu do prezentacji, dodał że jeżeli chodzi o zmianę wielkości udziałów powiatu to wynikają one z zaległości, a są to odsetki od nieterminowej wpłaty za Zakład Opiekuńczo-Lecznicy, jak również zaległości z czynszu dzierżawnego do czasu podpisania umowy, które powstały za pierwsze półroczu tego roku tj. część tego czynszu dzierżawnego plus odsetki. Stąd konwersja należności powiatu na udziały. Natomiast jeżeli chodzi o Dom Lekarski S.A. to te udziały powstaną ze spłaty na rzecz spółki, a spółka pieniądze w wysokości 225 000,00 zł za ZOL płatne w tym roku, odda powiatowi, jak również pożyczka w wysokości 60 000,00 zł, która została udzielona spółce przez Dom Lekarski S.A., a która również zostanie przekonwertowana na udziały, które obejmie Dom Lekarski S.A.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki Rafał Mucha zwrócił się do Starosty Gryfińskiego, że na temat szpitala prowadzona jest dyskusja od około siedmiu lat. Jest to jeden element, który udało się uchronić od polityki. Rozmowa, która jest bardzo poważna, trudna ale zawsze merytoryczna. Radny ma żal, że ten temat Starosta potraktował w ten sposób, że materiały na to spotkanie dostał wczoraj, przez co nie miał możliwości się z nimi zapoznać w takim stopniu, żeby dzisiaj brać udział w debacie. Materiał wydaje się być przygotowany profesjonalnie cóż z tego, jak nie było czasu, żeby się z nim zapoznać, wyciągnąć wnioski i zapytać. Radni rzadko mają okazję się w takim gronie spotkać i porozmawiać na ważny temat. A wydawałoby się że można było to zrobić trochę lepiej. Przypomniał, że tematy dotyczące szpitala, rozmowy szczególnie te na komisjach wносиły wartość dodaną. Radni wnosili uwagi i poprawki do zapisów podczas długiej dyskusji. Radny nie rozumie, dlaczego dzisiaj jest to w takim trybie w temacie bardzo ważnym dla mieszkańców powiatu. Przydałoby się przy rozmowach o umowach mieć próbę ujednolicenia tekstów, jak one będą wyglądały po naniesieniu zmian. Radny robi to sobie, ale nie był w stanie sobie przygotować na dzisiaj i bardzo żałuje, bo czułby się lepiej mając komfort kilku dni na zapoznanie się z materiałami.

Radny Piotr Bugajski powiedział, że zapoznał się z tym materiałem w dniu dzisiejszym, a materiał także otrzymał wczoraj. Jednakże tak na gorąco to, chciałby zwrócić uwagę na zmianę, która została przedstawiona w prezentacji. W punkcie 1a zostało użyte słowo „może”. Słowo to tak naprawdę oznacza, że jeżeli dzierżawca nie przedłoży faktur to i tak może podwyższyć czynsz do kwoty 226 000,00 zł a nie musi. Radny uważa, że powinno tu być użyte inne słowo, które zabezpieczałoby interes powiatu.

Radna Ewa Dudar powiedziała, że problem z materiałami to mieli chyba wszyscy radni. Przeglądając je pobieżnie to na pierwszy rzut oka to, co dziwi radną to, że Zarząd proponuje obniżenie czynszu dzierżawnego, wynajem sprzętu za kwotę około 50 000,00 zł. Jak już pan Starosta mówił to było to dużo więcej, praktycznie dwa razy więcej. Czytając dalej to zapisane jest że udziały powiatu spadają w spółce. Zatem w którym kierunku zmierza Zarząd? Radna uważa, że mienie powiatu powinno się dokładnie analizować. Przyszłość szpitala nie jest obojętna radnej, jest za tym aby spółka rozwijała się oraz za tym, aby tą kwotę jak pan Starosta powiedział, przeznaczyć na doposażenie szpitala, by pomóc udziałowcowi, gdyż jest to wspólne dobro. Ale rodzi się wątpliwość, że powiat traci na czynszu i na udziałach to w którym kierunku idzie powiat? Powiat ma mieć teraz 38% udziałów, a miał 40%. Drugie pytanie, radna nie wie jak było w zapisach, czy jeżeli spadają

procentowo udziały powiatu, to czy nie zmieni się udział przedstawicieli w Zarządzie Spółki? Tak praktycznie po prawie dwóch latach współpracy powiat traci 2% udziałów. Radna powiedziała, że być może nie rozumie tej kwestii, lecz wydaje się to być trochę sprzeczne. Kolejne pytanie dotyczy się tego, że Dom Lekarski S.A. wykonał inwestycję w szpitalu dot. sprzętu medycznego. W materiałach w tabeli zostało zapisane, że jest to sprzęt zakupiony przez Dom Lekarski S.A. w ramach planu inwestycyjnego. Czy ten zakupiony sprzęt jest własnością Domu Lekarskiego S.A. czy spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o.? Czy ten sprzęt jest zakupiony ze środków unijnych i tak naprawdę czy jest on wniesiony czasowo jako inwestycja czy jest to już inwestycja, która będzie w przyszłości w aktywach „Szpitala Powiatowego w Gryfinie” Sp. z o.o.? To są pierwsze pytania, które budzą wątpliwości.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że Zarząd nie planował debaty, a jedynie chciał przekazać informację z tego, co robi i uważa, że jest to kompetencja Zarządu, który nie chciał tym obarczać i rozkładać odpowiedzialność na Radę. Stąd jest to typowa informacja. Oczywiście wiedząc o tym, że z podejmowanych na Zarządzie decyzji w każdym czasie Zarząd może być rozliczony, bo mogą być zadane przez radnych pytania. Natomiast uważał, że to był ten moment, żeby Radzie przekazać wiadomości, ponieważ zmiany w wielu dokumentach są istotne. Stąd próba odpowiedzi na pytanie skąd taka a nie inna forma. Rozumie głos radnego R. Muchy jako potrzeby w tej sprawie zrobienia debaty próbującej podsumować, gdzie zmierza szpitalem powiatowy, bo może jest niedosyt informacji. Odnosząc się do pytań radnej E. Dudar o obejmowanie udziałów czyli umowa inwestycyjna, która mówi o obejmowaniu udziałów a umowa dzierżawy to są to dwa różne dokumenty i dwa różne zagadnienia, nie wiążące się o tyle bezpośrednio ze sobą, że można byłoby mieć czynsz dzierżawny na innym poziomie, co bardziej oddziałuje na budżet powiatu. A czy udziały są mniejsze czy większe to z tym nie ma nic wspólnego. Na dzień dzisiejszy tak, jak Zarząd ocenia działalność szpitala, widzi jak przebiega 2013 rok i to, co może się zdarzyć w 2014 roku to Zarząd widzi, że ze strony powiatu jest konieczność poświęcenia swojego budżetu czyli nie liczenia na to, że spółka „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. wpłaci kwotę 230 000,00 zł czynszu dzierżawnego. Zarząd doszedł do wniosku, że z różnych względów, o których powiedziała radna E. Dudar ale również o tym co było mówione podczas zdobywania wspólnika, że nie jest to odetchnięcie i zrzućcie odpowiedzialności z siebie za prowadzenie służby zdrowia na majątku powiatu. Widząc, że szpital i tak musi robić jako spółka, z bieżących swoich środków, nakłady to Zarząd doszedł do wniosku, że mechanizm w czynszu dzierżawnym czyli czynsz ruchomy jest dobrym rozwiązaniem. Na przykład, jeżeli nie zaistnieją żadne potrzeby remontowe w budynku szpitala, czy awarie to wtedy czynsz dzierżawny wpłynie w takiej wysokości, w jakiej był planowany, czyli od 01.01.2013 roku w wysokości 230 000,00 zł. Jeżeli taki czynsz nie wpłynie to tak, jak dotychczas było robione zostaną policzone odsetki i w pewnym momencie, bo są to takie mechanizmy, może się zdarzyć sytuacja, że nie tylko zostaną naliczone odsetki ale będzie trzeba wpuścić komornika do własnego podmiotu, żeby zajął konto. Wówczas będzie mówione, że powiat nie udzielił pomocy swojemu szpitalowi, a jeszcze nasał na niego komornika. Z jednej strony jest ta działalność merytoryczna z drugiej strony niestety są pewne reguły rozliczeń finansowych. Zarząd doszedł do wniosku, że to co zaproponował to wypełnia wiele ról. Po pierwsze gwarantuje to powiatowi tak, jak przed pozyskaniem wspólnika, że szpital będzie płacił 53 000,00 zł powiatowi chociaż czasami spółka miała problemy z zapłaceniem tej kwoty lub płaciła w wydłużonych terminach i na raty. Zatem ta podstawa czynszu zostanie zachowana, czyli Zarząd pokazuje, że nie jest wcale gorzej niż było. Natomiast pozostała kwota, która została podana podczas negocjacji pozostaje tylko, że Zarząd znalazł sposób, żeby bezpośrednio kwotę przekazywać na rzecz spółki. Można byłoby zastosować inny sposób, że po przekazaniu pełnej kwoty przez spółkę powiat w formie dotacji w kwocie 150 000,00 zł przekazuje na spółkę. Jest to kwestia pewnych mechanizmów i tego jak udzielać pomocy prywatnemu podmiotowi. W związku z tym Zarząd

uznał, że mechanizm dot. czynszu dzierżawnego, który dzisiaj zostaje wprowadzony jest mechanizmem jak najlepszym i służącym poprawie istniejącej bazy, co jest istotą rzeczy. Natomiast sama umowa czynszu dzierżawnego w żaden sposób nie skutkuje na to, czy powiat zwiększa czy zmniejsza swoje udziały, gdyż jest to osobna sprawa. Aczkolwiek w 2013 roku, ponieważ za pierwsze półrocze „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. nie przelała czynszu w odpowiedniej wysokości zatem powstały zobowiązania i Zarząd by pomóc to uregulować, ale również by nie umarzać, bo z drugiej strony w spółce jest partner, który zwiększa swoje udziały to Zarząd chce swoje zaległości, które są zobowiązaniem spółki, na co również zgodę wyraził Dom Lekarski S.A., przekonwertować na udziały powiatu i wspólnika. Starosta przypomniał, że docelową umową jest to żeby Dom Lekarski S.A. objął w spółce 90% udziałów. Bez względu na to, ile Dom Lekarski S.A. obejmie udziałów w spółce to umowa spółki co do zasady się nie zmienia. I nawet gdyby powiat miał tylko jeden udział to ma gwarancję głosu. Strategiczne sprawy są rozpisane, o czym już przy umowie była mowa, które muszą być głosowane jednogłośnie bez względu na to, ile wspólnicy mają udziałów. Przedstawiona zmiana udziałów wynika tylko i wyłącznie z tego, że Zarząd chce swoje zobowiązania przekonwertować na udziały. Gdyby tego nie chciał to albo byłaby konieczność ściągania tego ze „Szpitala Powiatowego w Gryfinie” Sp. z o.o. i powiat po jakimś czasie otrzymałby gotówkę do budżetu albo powiat mógłby to umorzyć, co byłoby całkowitą stratą, a przecież Dom Lekarski S.A. i tak wpłacając powiatowi za ZOL umówioną kwotę podnosi swoje udziały, gdyż tak to było uzgodnione. Wpłacenie za ZOL do szpitala jest jednocześnie objęciem udziałów, ponieważ te pieniądze ze szpitala trafiają do powiatu. W ten sposób spółka szpital może tylko i wyłącznie zainwestować czy zwrócić powiatowi za inwestycję w ZOL. Gdyby w tej chwili powiat nie przemieniał swoich wierzytelności w udziały to powstałaby inna proporcja. Dom Lekarski S.A. miałby już 70% udziałów a powiat 30%. Natomiast sama proporcja udziałów nie zmienia wpływu powiatu w istotnych rozstrzygnięciach na decyzje podejmowane w spółce.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki Rafał Mucha powiedział, że nie jest istotne czy będzie to nazwane debatą, dyskusją czy informacją, to nie zmienia faktu, że warto się do tego przygotować. Pan Starosta odebrał radnym tą możliwość i jest mu przykro z tego powodu, gdyż ten temat zawsze leżał Radzie na sercu. Rada zajmuje się tym ostatnie dwie kadencje. Chciałby, żeby można się było przygotować na następne spotkanie. Zwrócił się do przedstawicieli Domu Lekarskiego S.A. z prośbą o wskazanie jak widzą pomocną rolę Rady. Rozumie, że rozmowy na co dzień prowadzone są z Zarządem Powiatu, lecz niekoniecznie ta wiedza w całości trafia do Rady. Być może jest coś takiego, co Dom Lekarski S.A. mógłby zasiał w głowach radnych, by o tym pomyśleli. Jeśli chodzi o środki, które wpływają z czynszu dzierżawnego to radny jest jak najbardziej za tym, żeby nie czynić ze szpitala źródła dochodu dla powiatu. Pozyskane środki powinny iść dalej na szpital. Jak to zrobić? Jest to kwestia rozwiązań prawnych, a w szczególności podatkowych, z uwzględnieniem wiążących strony umów. Co do istoty rzeczy to radny jest jak najbardziej za tym.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że jeszcze nie odpowiedział na pytanie dotyczące własności zakupywanego sprzętu ze środków pomocowych unijnych. To, co mówił na wstępie i pan P. Ignaciuk przekazywał w prezentacji to, że przy pierwszych zapisach umowy trzeba je spełnić tak, jak przy projektach unijnych. Czas projektu i monitorowania uniemożliwiają przenoszenie w tej dacie zakupu, bo ten sprzęt stoi i jest wykorzystywany w szpitalu oraz wykazywany w Narodowym Funduszu Zdrowia. Niestety nie może być on bezpośrednio tak, jak się to robi aktem notarialnym, przekazany na szpital. Beneficjentem jest Dom Lekarski S.A. W związku z tym w trakcie negocjacji ten problem został rozwiązany w ten sposób, że w tej chwili będzie zawierana umowa przeniesienia własności. Umowa

przeniesienia własności ma to do siebie, że jest wymagalna a w umowie będzie wpisana konkretna data, w której ten sprzęt stanie się własnością szpitala.

Radny Jerzy Zgoda powiedział, że co do materiałów to ma to samo zastrzeżenie. Jeżeli chodzi o sprawę czynszu dzierżawnego to radny rozumie to jako zwykły zabieg księgowy, który w żaden sposób nie gwarantuje, że te środki zostaną zainwestowane. Nie ma żadnej pewności. Natomiast jeżeli pełen czynsz dzierżawny wpłynąłby do powiatu to zostałby przekazany na konkretny cel i zakup. Wtedy Rada miałaby pewność i nadzór nad tym, że to zadanie zostanie zrobione. Radnego martwi też, że są aż tak istotne zmiany do zawartej umowy. Czy przy rozpatrywaniu nie było wiadome jakim sprzętem dysponuje szpital, jakie są kolejne najważniejsze potrzebne zakupy. Sprzęt jest kupowany na bieżąco i nie ma tu perspektywy i realizacji umowy tak, jak została podpisana, zresztą tak, jak to było mówione na poprzednich spotkaniach, umowa będzie realizowana zgodnie z zapisami. Radny wyraził również wątpliwość co do roli Rady na dzisiejszym spotkaniu, gdzie zostaje poinformowany o podjętych już decyzjach, na które nie ma wpływu.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że chciałby odnieść się do dwóch spraw, które podniósł radny J. Zgoda. Pierwsza rzecz dotyczy zakupu sprzętu to jest realizowane tak, jak jest zapisane w tejże umowie. Także zarzut, że jest to szybko zmieniane jest całkowicie nietrafiony. Chyba jest to dla wszystkich zrozumiałe, że modyfikacja przecież polega na tym, że sprzęt ma być dostosowany do bieżących potrzeb szpitala. A potrzeby oczywiście się zmieniają. Natomiast co do zasady to gros sprzętu tak, jak było wylistowane zostało zakupione, ale w trakcie ujawniły się potrzeby, że akurat pacjenci czy zakres działalności wymagają wymiany takiej a nie innej. Tak, jak z każdym sprzętem który się również psuje, czasami wymaga remontu a czasami trzeba kupić całkowicie nowy. Stąd jedyna zmiana co do sprzętu polega tylko na tym, że elastycznie będzie o tym decydował bezpośrednio Prezes Szpitala, który nie robi tego sam, lecz są zespoły lekarskie, które na różnych posiedzeniach zgłaszają zaistniałe potrzeby. Zatem zarzut radnego J. Zgody co do sprzętu nie ma racji. Z kolei co do remontu budynków to nie chce występować w roli adwokata Domu Lekarskiego S.A., jednak w budynku typu szpital często ujawniają się rzeczy, czego okiem nawet fachowca nie dało się przewidzieć. Są też pewne zalecenia, które wcześniej pani prezes wymieniała, które należy zrobić. Stąd to po prostu wynika. A z powyższych powodów, o których wcześniej mówił, to wprowadzany mechanizm w umowie dzierżawy właśnie wbrew pozorom gwarantuje rozliczenia, jeżeli spółka szpitala nie będzie się rozliczała to powiat będzie naliczał większy czynsz z wszystkimi konsekwencjami. Gdyby to nie leżało u źródeł to prawdopodobnie za jakiś czas Zarząd musiałby wystąpić do Komisji Budżetu, że należy umorzyć tyle zaległego czynszu, bo spółka nie jest w stanie tego zapłacić. Jest to oczywiście kwestia oceny, ale jest przekonany, że rozwiązanie dostosowujące jakie udało się wprowadzić Zarządowi, pozwoli już na lata prawidłowo funkcjonować spółce.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki Rafał Mucha powiedział, że chciałby zaapelować do Zarządu, aby w ramach rozmów nad inwestycjami, zweryfikować czy lepszy scenariusz dla spółki nie byłby, żeby te środki które będą pozyskiwane z Unii Europejskiej to żeby szpital był ich beneficjentem. A druga rzecz tam, gdzie już istnieją takie umowy to zawsze jest możliwość zwrócenia się do podmiotu, który tej pomocy udzielał z prośbą o wyrażenie zgody o zmianę beneficjenta i przeniesienia na szpital. Nie podejrzewa, że Dom Lekarski S.A. ma jakieś złe intencje, ale należy dbać o spółkę.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. Edyta Nowotarska odpowiedziała, że w pierwszej kolejności chciała zapewnić pana radnego J. Zgodę, że rozwiązanie w zakresie rozliczenia czynszu dzierżawnego nie jest zabiegiem czysto księgowym, ono wprost obliguje do czynienia inwestycji. Jest to dla szpitala na tyle komfortowa sytuacja, że ma do wyboru zamiast zapłacić duży czynsz do Starostwa

Powiatowego zrobić ściany czy instalację na oddziale chirurgicznym, bo wystąpiła taka potrzeba w danej chwili. Takie rozwiązanie pozwala inwestować środki w infrastrukturę szpitala, co nie do końca jest zadaniem szpitala. Spółka została powołana do prowadzenia działalności medycznej, a nie działalności inwestycyjno-budowlanej. Na moment zakupu udziałów przez Dom Lekarski S.A. nie było wiedzy jak wygląda sytuacja w zakresie infrastruktury budowlanej i potrzeb, ponieważ audyt trwał trzy dni a fizycznie Dom Lekarski S.A. był w spółce przez jeden dzień, ze względu na to, by organizacyjnie nie przeszkadzać w bieżącej pracy szpitala. Proszone były pewne dokumenty i takie były dane. Informacja była w zupełności niepełna i do dzisiaj wychodzą jeszcze pewne rzeczy. Codziennie staje przed dylematem w jaki sposób zabezpieczyć wiszące kable elektryczne czy w jaki sposób zakupić drzwi do „sali cięć”, ponieważ wleciała osa i sanepid przyniósł opinię, że jeżeli nie zostanie to zrobione to „salę cięć” zostanie zamknięta. Nie jest to zabieg czysto księgowy to po prostu bardzo rozsądne rozwiązanie pozwalające w jakiś sposób prężnie i rozwojowo działać. Jest to też szpital powiatowy i dla radnych, nie robi tego dla siebie ani dla Domu Lekarskiego S.A. Nie wyniesie tych pieniędzy w żaden sposób. Czy Państwo ostatnio byli w szpitalu i czy obserwują jak zmienia się ten szpital? Serdecznie zaprasza by przyjść i zobaczyć szpital. A tak naprawdę, aby zobrazować sytuację to opowie jak było w przypadku zabezpieczenia świadczeń w zakresie nocnej i świątecznej opieki medycznej. Od 1 września br. realizowane są świadczenia w tym zakresie, zostało wybranych dwóch oferentów. Spółka w tym przypadku wykonała istny „majstersztyk” ponieważ w dwa tygodnie trzeba było zorganizować gabinet zabiegowy (lekarski), spełnić wszelkie wymogi, przejść kontrolę Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ), przenieść całą administrację na III piętro po byłym Zakładzie Opiekuńczo Leczniczym (ZOL) na ul. Niepodległości 39 i obłożyć ją w infrastrukturę informatyczną i telefoniczną. Spółka musiała znaleźć pieniądze, aby to wszystko zorganizować, oraz sprostać tym wszystkim wymaganiom, biorąc pod uwagę to, na jakim poziomie była ona świadczona do tej pory. Głównym celem było, aby świadczone usługi były na wysokim poziomie oraz spełniały odgórne normy. Jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie dotyczące środków, gdzie szpital miałby stać się beneficjentem, to nie do końca jest to możliwe. Nie wszystkie programy dedykowane są dla średnich przedsiębiorstw (szpital zalicza się do tego sektora), w związku z tym może korzystać tylko z niektórych z nich. Przy pozyskiwaniu takich środków, często badana jest sytuacja finansowa szpitala, ze względu na stratę ciągnioną z lat minionych (ponad milionową) nie można pozyskać niektórych środków. Obrazując tą sytuację, zwrócono się do Powiatowego Urzędu Pracy w Gryfinie o pozyskanie dofinansowania na stworzenie miejsc pracy dla trzech pracowników. W szpitalu już od pół roku na stażu jest sześć osób, którym spółka chciałaby przedłużyć umowy. Wniosek ten jednak przepadł ze względów formalnych, a środki nie zostały pozyskane w związku na wykazaną stratę.

Prezes Zarządu Spółki „Dom Lekarski” S.A. Dariusz Piotrowski przywitał wszystkich zgromadzonych, powiedział, że chciałby się odnieść do tego tematu i stwierdził, że nie jest łatwo pozyskać środki unijne. Przy przyznawaniu ich nie tylko sytuacja finansowa spółki ma znaczenie, ale również liczą się osiągnięcia, innowacyjność, kadra, projekty, programy, które budują tak jakby punktację przy ocenie merytorycznej. Trzeba dysponować odpowiednią technologią, aby też te środki pozyskiwać. Spółce Dom Lekarski S.A. udaje się jednak pozyskiwać te środki (realizując różne projekty), co pozytywnie wpływa na wizerunek szpitala. Projekt, który jest realizowany jest dużym sukcesem, biorąc pod uwagę, że zawiera on nowe technologie medyczne, występują jednak pewne ograniczenia, które stricte wiążą się z możliwościami technicznymi. Jeżeli chodzi o sprzęt, to zmiany, które mają miejsce są niewielkie, natomiast umowa inwestycyjna jest bardzo precyzyjna co do dat i kwot (stanowią to załączniki prawne). Spółka Dom Lekarski S.A. naciskała na Zarząd Powiatu po to, aby ujednolicić te zapisy, dlatego, że jest to bardzo ważna kwestia. Należy przestrzegać zapisów zawartych w umowie, aby potem nie pojawiły się zarzuty co do zakupu takiego, a nie innego sprzętu, oraz jakieś inne problemy prawne.

Tylko jeden inny sprzęt został zakupiony, należy jednak zauważyć, że jego jakość jest na wysokim poziomie, co przekłada się również na jego cenę. Można powiedzieć, że sprzęt ten jest z najwyższej półki i jest wykonany przez europejskich producentów, co podnosi poziom świadczonych usług. Prawnicy reprezentujący spółkę ostrzegają, że należy ujednolicić zapisy umowy, po to, aby od samego początku była jasna sytuacja również dla radnych.

Radny Jerzy Zgoda powiedział, że pozostanie przy swoim zdaniu, czas pokaże kto miał rację i jak się to wszystko rozwinie. Zmieniając nieco temat zwrócił uwagę, że w ostatnich tygodniach, miesiącach NFZ przymierza się do uzależnienia wysokości opłat za poszczególne zabiegi od spełnienia norm sanitarnych z poprzednich lat, ilości zatruć oraz skarg. Zapytał jak spółka Dom Lekarski S.A. zaopatruje się na to i w jaki sposób zapewnione zostaną standardy, tak aby NFZ nie obniżał kwot, które przeznaczane są w kontraktach dla szpitala.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że to pytanie wiąże się już bezpośrednio z bieżącą działalnością szpitala, zaproponował w związku z tym, aby przejść do punktu dot. informacja na temat bieżącej działalności Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. oraz realizacji umów ze Spółką Dom Lekarski S.A. i Spółką „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o., gdzie pani prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. Edyta Nowotarska mogłaby odpowiedzieć na nie, jednocześnie powiedzieć o outsourcingu laboratorium oraz o planowanych białych sobotach na terenie powiatu gryfińskiego. W materiałach, które zostały przygotowane dla wszystkich radnych (stanowi **zał. nr 4**) znajdują się informacje związane z działalnością spółki oraz wzmianka o tym, że spółce udało się zwiększyć wynagrodzenia dla średniego personelu. Jest to tak jakby inwestycja w potencjał ludzki, jest to ważne i należałoby to uwzględnić przy ocenie jej działalności.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. Edyta Nowotarska powiedziała, że omawiając bieżącą działalność spółki należałoby skupić się jeszcze na inwestycjach. Na dzień 30 września br. szpital wydał na remonty i wszelkie inwestycje 126 000,00 zł, na zakupy sprzętowe 58 000,00 zł, co w sumie daje kwotę 184 000,00 zł. W tych remontach środki zostały przeznaczone na wszelkie usługi hydrauliczne, w tym zainstalowanie ogrzewania na ul. Parkowej (III piętro) w gabinetach lekarskich (15 000,00 zł), usługi kominiarskie (11 000,00 zł), sieć komputerową (14 000,00 zł), usługi elektryczne (11 000,00 zł) oraz wszelkie inne prace dostosowawcze, budowlane, remontowe (60 000,00 zł). Większość dokonywanych remontów było wykonywanych z zakresu zaleceń sanepidu, czy też instytucji nadzoru budowlanego. W planach jest przeprowadzenie reorganizacji pracy w szpitalu i „ruchu chorych”. Zostało wygospodarowane miejsce na centralną rejestrację, która będzie się mieściła przy głównym wejściu do szpitala. Ma to na celu wygospodarowanie pomieszczenia na sanitariat (toaletę) dla lekarzy, którego do tej pory nie było. Wykonano również oświetlenie ewakuacyjne zgodnie z zaleceniami Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Od 1 września br. zakontraktowano świadczenia w zakresie nocnej i świątecznej opieki medycznej, będzie ona funkcjonować do końca roku w związku z ogłoszonym konkursem. Konkurs ten został przeprowadzony ze względu na potrzebę, która wówczas wystąpiła, ponieważ umowa została rozwiązana z dotychczasowym świadczeniodawcą. Z dostępnych informacji wynika, że od nowego roku nie będzie nowego kontraktowania i konkursów na nowe umowy, tylko dotychczasowe umowy przez zachodniopomorski NFZ zostaną zaaneksowane. Sukcesywnie są realizowane przez spółkę Dom Lekarski S.A. nadwykonania, są one na optymalnym, dość wysokim poziomie na wszystkich oddziałach oraz w ambulatoryjnej opiece specjalistycznej. Jest to realizowane na bieżąco, aby nie było „kolejkowania” pacjentów oraz ze względu na świadczone w tym obszarze usługi medyczne. Wszystko powoduje, że na tą chwilę w nadwykonaniach jest niezapłacona kwota (370 000,00 zł) przez NFZ w lecznictwie

szpitalnym, w opiece długoterminowej - ZOL i psychiatryk (30 000,00 zł) oraz ambulatoryjnej opiece specjalistycznej (120 000,00 zł). Do chwili obecnej NFZ zapłacił 80 000,00 zł z ambulatoryjnej opieki specjalistycznej (100 % za okres od stycznia do kwietnia) oraz nastąpił zwrot środków za nielimitowane procedury tj. porody na oddziale ginekologiczno-położniczym oraz realizacji procedur onkologicznych w oddziale ginekologicznym. Było to możliwe dzięki sprzętowi, który jest w dyspozycji szpitala.

Wiceprezes Zarządu Spółki Dom Lekarski S.A. Dariusz Kuligowski powiedział, że co do kryterium, jeżeli chodzi o kontraktowanie usług to na początku stycznia br. w kraju miał mieć miejsce podział NFZ na sześć dużych central, ubezpieczalni. W lipcu pojawiła się informacja, że będą nowe zasady kontraktowania na kolejne 3 lata. W tej chwili tak jak powiedziała pani prezes nie będzie nowych zasad kontraktowania usług medycznych, tylko aneksowanie umów. Strategia spółki odnośnie przygotowania się do nowych kontraktów była taka, że wykonywane były wysokopłatne procedury z nadwykonaniami. Jeżeli chodzi o chirurgię to na koniec września br. spółka odnotowała ponad 60 000,00 zł nadwykonań, na internie 80 000,00 zł, na ginekologii 192 000,00 zł. Z takim „nadbagażem”, spółka mogłaby spokojnie startować do konkursu, jednak tego konkursu nie będzie, a jak NFZ podejdzie do aneksowania umów to tego jeszcze nie wiadomo.

Prezes Zarządu Spółki „Dom Lekarski” S.A. Dariusz Piotrowski powiedział, że spółka nie spotkała się z tym, żeby fundusz płacił w trakcie roku nadwykonania szpitalne, zdziwienie było tym większe, że NFZ jednak zapłacił. Pojawić się może pytanie, dlaczego to zrobił, odpowiedź jest prosta, bo są przeprowadzane bardzo dobre procedury przez zespół ginekologiczny i onkologiczny. Spółka będzie szła w tym kierunku, wniosek jest prosty, NFZ nagradza tych, którzy robią dobre procedury.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. Edyta Nowotarska powiedziała, że wystąpiła z wnioskiem o pozyskanie środków unijnych do Urzędu Marszałkowskiego w ramach programu, który kończy się w 2013 roku gdzie pozostały jeszcze środki do rozdysponowania. Jednakże w związku z tym, że zgłosiło się bardzo dużo szpitali z zakresu służby zdrowia to został wybrany tylko jeden tj. Szpital w Zdrojach, kwota dofinansowania wyniosła 11 000 000,00 zł. Od nowego roku zostaną uruchomione nowe programy unijne i jeżeli będzie taka możliwość to na pewno będzie starała się pozyskać te środki. Należy wspomnieć, że „rzutem na taśmę” spółka zwróciła się do Orkiestry Świątecznej Pomocy do pana Jurka Owsiaka o pomoc w zakresie wyposażenia sal noworodkowych w sprzęt medyczny. W związku z tym, że w tym roku orkiestra wspomagała oddziały noworodkowe to udało się pozyskać znaczący sprzęt dla oddziału noworodkowego w Gryfinie. Wszystkie oświadczenia zostały złożone, jest nadzieja, że ten sprzęt trafi do szpitalu już pod koniec listopada, będzie to: inkubator zamknięty, kardiomonitor, lampa do fototerapii, stanowisko resuscytacyjne i bilirubinometr.

Wiceprezes Zarządu Spółki Dom Lekarski S.A. Dariusz Kuligowski powiedział, że należy wspomnieć o istotnym fakcie, który się pojawił w ramach wymiany transgranicznej ubezpieczalni, trafiły do szpitala trzy pacjentki z zagranicy (dwie z Anglii i jedna z Niemiec) i szpital zarobił na tym 15 000,00 zł.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. Edyta Nowotarska powiedziała, że ruszyły ankiety w szpitalu, wszyscy pacjenci na oddziałach poddani są ankietowaniu. Ma to na celu uzyskanie informacji zwrotnej jak pacjenci postrzegają szpital, personel co chcieliby zmienić, jak chcieliby być obsługiwani, leczeni. Pozwoli to na spełnienie indywidualnych oczekiwań pacjentów, co na pewno przełoży się na opinię jak również na poziom świadczonych usług. Szpital zaangażował się w organizację białych sobót, znalazły się bowiem środki z powiatu na ten cel, co przyczyni się do tego, że szpital będzie

mógł wyjść bezpośrednio do gmin i do pacjenta. W tym roku białe soboty będą organizowane w czterech miejscach tj. w Kołbaczu 9 listopada br. (porady specjalistyczne: laryngologiczna, ginekologiczna, ortopedyczna, wykonane zostaną badania: pomiar ciśnienia tętniczego, pomiar poziomu cukru we krwi, EKG), w Widuchowej 23 listopada br. (porady: okulistyczna, urologiczna, wykonane zostaną badania: pomiar ciśnienia tętniczego, pomiar poziomu cukru we krwi, EKG, pobranie krwi na badanie poziomu cholesterolu), w Baniach 30 listopada br. (porady: chirurgiczna ginekologiczna, wykonane zostaną badania: pomiar ciśnienia tętniczego, pomiar poziomu cukru we krwi, EKG, pobranie krwi na badanie poziomu cholesterolu) i w Chojnie 14 grudnia br. (porady: internistyczna, ortopedyczna, wykonane zostaną badania: pomiar ciśnienia tętniczego, pomiar poziomu cukru we krwi, EKG, pobranie krwi na badanie poziomu cholesterolu). Jeżeli chodzi o outsourcing to rzeczywiście prowadzone są rozmowy w tym temacie, ważną kwestię stanowi laboratorium i jego rozwój. Jest to istotny temat dla szpitala, bowiem sam NFZ wskazuje, że laboratorium jest niezbędne i wymagane do jego prawidłowego funkcjonowania. Większość szpitali szczecińskich oddaje to w ręce specjalistycznym podmiotom zewnętrznym tzn. outsoursuje tą działalność. W ocenie tych szpitali, które korzystają z tego typu usług to jest to działanie bardziej korzystne dla szpitala, zarówno pod względem jakościowym jak i finansowym. Zostały wysłane zapytania co do wstępnej wyceny tych usług do dwóch firm, jedna z nich przedstawiła swoją ofertę. Laboratorium gryfińskie wymaga dużych inwestycji w zakresie sprzętu, dlatego też taka współpraca z wyspecjalizowaną jednostką laboratoryjną niesie ze sobą wiele korzyści. Istotną kwestią w tym przypadku stanowi kwestia finansowa i w takiej relacji przekazanie tej działalności zewnętrznej firmie. Należy tu zabezpieczyć przede wszystkim dostępność do tych badań i nie pogorszeniu ich po wyoutsourcowaniu tej działalności, jak i zabezpieczenie samych pracowników. Dom Lekarski ma podpisaną umowę inwestycyjną, w której zawarte są gwarancje pracownicze. Zazwyczaj outsourcing odbywa się na podstawie przejścia pracowników (zgodnie z art. 23¹ kodeksu pracy) tj. bez zmian pogarszających ich warunki pracy i płacy. Póki co, są prowadzone jedynie rozmowy w tym temacie, żadne decyzje jeszcze nie zostały podjęte, ma to jedynie charakter informacyjny. Jeżeli jednak doszłoby do tego to i tak musi się pojawić zgoda współnika, aby podpisać umowę w tym zakresie.

Radna Ewa Dudar powiedziała, że nasuwa się pewna refleksja na temat tego co naprawdę się dzieje w szpitalu, co mówią na jego temat mieszkańcy i sami pacjenci. Podziękowała Spółce Dom Lekarski S.A. za pierwsze momenty działalności, pojawiają się oczywiście jakieś dylematy i zwraca się uwagę na pewne wątpliwości, jednak dochodzą do niej sygnały dot. polepszenia poziomu świadczonych usług tj. poradnictwa w zakresie ginekologii w terenie. Oddział ten prężnie się rozwija i idzie w dobrym kierunku, bo 2 lata temu były duże obawy co do jego funkcjonowania. Pojawia się nowy sprzęt, diagnostyka w terenie przysparza szpitalowi nowych pacjentów, zasługuje to na pochwałę i wyrazy uznania. Należy trzymać kciuki za dalszy rozwój tej jednostki i czekać na tą obiecaną chirurgię, aby Gryfino było rozpoznawane nie tylko dzięki ginekologii, ale również dzięki wizji, która wcześniej została zaprezentowana w prezentacji. Zmiany które zachodzą w szpitalu są widoczne gołym okiem, wyraziła nadzieję, że będzie to postępowało.

Radny Jan Podleśny powiedział, że dołącza się do słów radnej, miał bowiem możliwość skorzystania z nocnej opieki medycznej. Wyraził zadowolenie z poziomu świadczonych usług i stwierdził, że są na wysokim poziomie.

Prezes Zarządu Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. Edyta Nowotarska powiedziała, że zapomniała jeszcze poinformować, że w najbliższym czasie będzie zmuszona zamknąć rentgena. Jest to spowodowane montażem nowego cyfrowego rentgena i potrwa to maksymalnie miesiąc (starego rentgena udało się sprzedać). Zabezpieczenie usług w tym zakresie będzie odbywało się w Intermedzie w godzinach od 8:00 – 17:00, po tym czasie

pojawiają się pewne utrudnienia, gdzie pacjenci będą dowożeni w soboty i niedziele do Szpitala w Zdrojach. Przy dotychczasowym rentgenie zostanie utworzona sala, gdzie będzie znajdował się Holter, dotychczas nie było na niego miejsca. Poczekalnia, która znajdowała się przed gabinetem rentgenowskim została zagospodarowana właśnie na jego potrzeby. Dla oddziału wewnętrznego będzie to duże zabezpieczenie i jego praca będzie lepiej zorganizowana.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że pani przewodnicząca zapewne poprosi prezesa Zarządu Spółki „Dom Lekarski” S.A. Dariusza Piotrowskiego o przedstawienie jak wygląda sytuacja chirurgii, o której już wcześniej wspomniała radna pani E.Dudar. Prezentacja multimedialna w tej materii zrobiła ogromne wrażenie, jednak należy się skupić na realnych celach. Biorąc pod uwagę sytuację gospodarczą kraju i obecny kryzys należy zwrócić uwagę na koszty i plany, a co za tym idzie zaawansowanie samych prac. Powracając do dyskusji, należy cofnąć się trochę w czasie i przypomnieć sobie jakie zamierzenia i cele miał Dom Lekarski S.A. w stosunku do szpitala. Jako jeden z oferentów odznaczył się tym, że w swojej wizji nie miał likwidacji żadnego z oddziałów. Umowy, które były omawiane na początku dzisiejszego spotkania budziły być może „nieufność”, oczywiste jest, że zakłada się, że zostaną one zrealizowane w całości, aby nikt się nie poczuł oszukany bądź na tym stracił. Zarząd budując zaufanie wobec Spółki „Dom Lekarski” S.A. przyjął, że muszą zostać uregulowane sprawy, które były omawiane na początku, tak aby spółka miała pewność, że ktoś w pewnym momencie nie powie, że coś nie zostało wykonane co skutkowałoby rozwiązaniem umowy bądź podlegałoby karze. To ma właśnie służyć budowaniu wspólnego zaufania, w celu poprawy stanu służby zdrowia, stąd też te białe soboty.

Przewodniczący komisji Rewizyjnej Robert Pankratow powiedział, że również chciałby wyrazić swoją opinię na ten temat, wyraził nadzieję, że większość radnych te głosy niepokoju będzie odbierała raczej w ten sposób, że jest to tak jakby wyraz troski. Rada czuwa nad tym i przygląda się temu co się dzieje w szpitalu. Jeśli chodzi o nową umowę (jeżeli oczywiście dojdzie do skutku) to będzie to „produkt” z wyższej półki, gdyż zapisy tej umowy gwarantują większą elastyczność, wpływy będą na dotychczasowym poziomie, środki będą lepiej pracowały dla szpitala (jako tego majątku) i dla samego szpitala jako obiektu, który służy społeczności lokalnej.

Przewodnicząca Rady Gabriela Kotowicz zwróciła się z zapytaniem do Prezesa Zarządu Spółki „Dom Lekarski” S.A. na jakim etapie znajduje się budowa szpitala, w nawiązaniu do prezentacji, która była wcześniej przedstawiana przez spółkę.

Prezes Zarządu Spółki „Dom Lekarski” S.A. Dariusz Piotrowski podziękował za ciepłe słowa, które padły. Powiedział, że nie zostały dopełnione pewne zobowiązania przez spółkę, ale w związku z tym, że plan zostanie zrealizowany z nawiązką to być może to uśmierzy trochę „ból” z tym związany. Nieuniknione było to, że kiedyś i tak trzeba by było te umowy zmienić, w związku z tym, że na początku nie były znane do końca wszystkie realia. Spółka „Dom Lekarski” S.A. ma wpływ na szpital dopiero od 9 stycznia br., czyli od momenty kiedy pani E.Nowotarska została prezesem Zarządu. Jeżeli chodzi o prezentację, która była przedstawiana, to w tym przypadku należy się skupić na dwóch aspektach tj. co budujemy, czyli jakiej wielkości obiekt oraz czy umożliwi on przeniesienie całej działalności szpitala do takiego właśnie (nowego) obiektu, czy też buduje się taki obiekt, który pozwoli funkcjonować i spełnić warunki, które są w tej chwili przesunięte do roku 2018. Druga sprawa dotyczy finansowania, ponieważ środki unijne na tego typu działania się już skończyły, a wznowione zostaną dopiero w roku 2014, spółka ma nadzieję, że uda się je odpowiednio wykorzystać. Nie będzie miało znaczenia, czy beneficjentem będzie szpital czy Spółka „Dom Lekarski” S.A., zależeć to będzie od projektu i od tego jakie będą

możliwości. Prowadzone są też rozmowy z instytucjami (np. Bankiem Ochrony Środowiska), gdzie spółka chciałaby pójść w kierunku ekologii, co również miałoby dobry wydźwięk marketingowy. Aktualnie są dwie firmy, jedna polska druga zagraniczna (niemiecka – Cadolto), która mogłaby się zająć budową tego typu obiektu. Firma polska jest o połowę tańsza, zagraniczna natomiast gwarantuje wysoką jakość wykonania, powstaje zatem dylemat, którą firmę wybrać. Projekt jest już przygotowany, nie jest jednak zamknięty, bowiem ostateczne prace zostały wstrzymane. Wynika to z tego, że spółka nie chciała płacić architektom ponieważ projekt ten mógłby później zostać wrzucony do kosza. W tym momencie nasuwa się tylko pytanie, co budujemy? Prowadzone są na chwilę obecną rozmowy z wykonawcami, z firmami, które mogłyby to przedsięwzięcie sfinansować oraz należy poczekać do końca listopada 2014, wówczas mają się pojawić pierwsze wytyczne co do projektów unijnych, które umożliwią podjęcie decyzji spółce co budować. Plan ten musi zostać zrealizowany z tego względu, że budynek nie spełnia wymogów, ale również celem spółki jest rozwój działalności w zakresie komercyjnym, zwłaszcza w kontekście opieki transgranicznej. Skorzystanie z takiego rozwiązania tj. budownictwa modułowego przyczyni się do lepszego postrzegania szpitala, jak również podniesie poziom świadczonych usług, a co za tym idzie rozwinie usługi komercyjne. Spółce „Dom Lekarski” S.A. udaje się to realizować w jego ośrodkach, można powiedzieć, że wówczas firma stoi na dwóch nogach tj. ma płatnika z NFZ i płatnika komercyjnego. Pewna trudność, która się pojawia związana jest z tym, że problem może stanowić obsługa w jednym ośrodku pacjentów, którzy płacą i tych którzy nie płacą. Jest to pewna niesprawiedliwość, jednak takie są realia. Spotkania tego typu mają na celu rozwiązanie wszelkich wątpliwości i udzielenia odpowiedzi na wszelkie pytania, spółka chętnie przyjmie sugestie czy pomysły radnych w zakresie działalności spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. oraz być może pozwoli to rozwinąć kierunki, które do tej pory były niezauważalne. Powracając jeszcze do tematu, to spółka chciałaby zbudować ten obiekt dzięki projektowi unijnemu, który powinien zakończyć się do połowy 2015 roku, są takie plany i spółka będzie się tego trzymała. Spółka „Dom Lekarski” S.A. może zapewnić, że jeżeli projekt zostanie zamknięty na etapie koncepcyjno-finansowym to zostanie to zaprezentowane radnym i będzie możliwość dalszej dyskusji.

Przewodnicząca Rady Gabriela Kotowicz podziękowała za przybycie i przedstawienie przedmiotowej informacji. Wyraziła swoje zdanie na temat dzisiejszego spotkania i tego co zostało dzisiaj powiedziane, słowa które padły pod kierunkiem spółki były czasem być może zbyt mocne, jednak realizując i kończąc ten temat można powiedzieć, że został znaleziony „charakter” jeżeli chodzi o udział w tym posiedzeniu. W każdej sytuacji można powiedzieć i czuć lekki niedosyt, że nie wszystko zostało powiedziane bądź przygotowane. Materiał na temat bieżącej działalności Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. oraz realizacji umów ze Spółką Dom Lekarski S.A. i Spółką „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o., który został przygotowany, być może da podstawy ku temu, aby ponownie się spotkać. Wiedza w tym zakresie będzie bogatsza, co umożliwi przekazanie zdobytych na tym spotkaniu informacji zarówno gminom jak i zainteresowanym jak funkcjonuje szpital.

Przewodnicząca Rady Gabriela Kotowicz ogłosiła 5 minutową przerwę do godz.13:05.

O godz. 13:05 posiedzenie opuścił radny Zbigniew Głabala.

Ad. 4 Analiza i opiniowanie projektów uchwał na XXVIII sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

- 1. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wstąpienia kandydata z tej samej listy na miejsce radnego w związku z wygaśnięciem mandatu (druk nr 2/XXVIII);**

Komisja Budżetu i Gospodarki przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.
Komisja Ochrony Cywilnej (...) przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.
Komisja Rewizyjna przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.
Komisja Spraw Społecznych przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

2. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia rezygnacji Radnego Sławomira Terebeckiego z funkcji członka Komisji Rewizyjnej (druk nr 3/XXVIII);

Komisja Budżetu i Gospodarki przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.
Komisja Ochrony Cywilnej (...) przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.
Komisja Rewizyjna przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.
Komisja Spraw Społecznych przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

3. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyboru członka Komisji Rewizyjnej (druk nr 4/XXVIII);

Radna Ewa Dudar powiedziała, że chciała się podzielić swoimi spostrzeżeniami na temat tej konkretnej komisji. Były już prowadzone rozmowy na temat składów komisji i radna zwróciła uwagę na to, że przedstawiając tego typu projekty uchwał nie powinny być w nich wpisywane nazwiska. W tym przypadku powtórzyła się ta sytuacja bo pan Andrzej Szelażek nie jest jeszcze radnym, aczkolwiek zaraz nim będzie. Wpisanie tego nazwiska i przedstawienie w takiej formie tego dla Zarządu do akceptacji (tym bardziej, że jest to Komisja Rewizyjna) jest zbyt dużym wybiegiem do przodu. Zwróciła uwagę, że należałoby w przyszłości unikać takiego postępowania (podawania nazwisk), dlatego też w związku z tym, że dzisiaj odbywa się wspólne posiedzenie komisji należałoby podjąć dialog i podjąć jakieś konkretne decyzje w tym temacie. Na chwilę obecną Komisja Rewizyjna liczy cztery osoby, w uzasadnieniu do projektu uchwały znajduje się niejasny zapis, który uniemożliwia tak jakby jego prawidłową interpretację. W przedmiotowym uzasadnieniu mówi się o uzupełnieniu składu Komisji Rewizyjnej, niezrozumiałe jest pojęcie „uzupełnienie” z tego względu, że w Statucie Powiatu Gryfińskiego zapisane jest, że Komisja Rewizyjna ma liczyć od 3 do 5 członków.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że w statucie rzeczywiście znajduje się taki zapis, jednak komisja ta została powołana przez radnych w tej kadencji w składzie 5-cio osobowym, w związku z tym ustąpienie jakiegokolwiek członka tej komisji wiąże się z uzupełnieniem jej składu.

Radna Ewa Dudar powiedziała, że w takim razie można to tak zrozumieć, że wszystkie komisje zostały powołane w składzie 5-cio osobowym.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że zgodnie ze statutem wszystkie komisje liczą po pięciu członków.

Radna Ewa Dudar podziękowała za wyjaśnienie i powiedziała, że właśnie takiego wyjaśnienia oczekiwała. Następne wątpliwości, które się nasuwają, a związane są z pracą Komisji Rewizyjnej, dotyczą jej składu. Czy nie powinno być tak, że powinna się ona składać w większości z opozycji, w związku z tym, że ma na celu kontrolowanie Zarządu? Na chwilę obecną, zgodnie z zapisami zawartymi w statucie każdy z klubów ma w niej swojego przedstawiciela, jest pan A. Augustyniak (Bezpartyjny Blok Samorządowy (BBS)), pan E. Stachera (Inicjatywa Samorządowa) jest dwóch członków z klubu Platformy Obywatelskiej i trzecia osoba (powitała pana Andrzeja Szelażka). Radna wyraziła swoje wątpliwości co do wyboru właśnie tej osoby na członka tej komisji, czy osoba, która dopiero co dołączyła do

grona radnych będzie odpowiednia na to miejsce (pomijając oczywiście przynależność klubową)? Na komisji będą poruszane nie tylko bieżące sprawy, ale również to co miało miejsce w przeszłości, być może warto by było spotkać się ze wszystkimi klubami, przedyskutować pewne kwestie i wspólnie wypracować kandydaturę jednego kandydata, który jest wdrożony w to co miało i ma miejsce. Należałoby ze sobą rozmawiać i wspólnie podejmować pewne decyzje w chwili obecnej i w przyszłości. Radna zaproponowała, aby ten punkt znieść z dzisiejszej sesji i wprowadzić go na następnym posiedzeniu, powiedziała, że warto by było to przemyśleć.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że w tym przypadku nie można nic zarzucić spojrzeniu pani radnej na tą sytuację i na jej wątpliwości, które się pojawiają. Jednakże sytuacja, życie oraz stanowienie pewnych zasad funkcjonowania (mimo wszystko, chcąc się zbliżyć do ideału) są tutaj nieco inne. Przykładem dla rady może być Najwyższa Izba Kontroli i organizacja jej Komisji Rewizyjnej, a także praca innych komisji np. śledczych, gdzie przede wszystkim przestrzega się głównej zasady, że każdy klub musi mieć swojego przedstawiciela. Ma miejsce również taka sytuacja, że każdy klub o ten „swój” parytet w danej komisji zabiega. Trudno by było w tym momencie powiedzieć, że klub który jest największy dobrowolnie rezygnuje z możliwości oraz pewnej stabilizacji w danej komisji.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki Rafał Mucha zapytał kto jest przewodniczącym w klubie Inicjatywy Samorządowej.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że to on pełni tę funkcję.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki Rafał Mucha odpowiedział, że przecież pan Starosta nie jest już radnym.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski odpowiedział, że to nie znaczy, że nie może być przewodniczącym klubu, sprawy klubu są jego wewnętrzną sprawą.

Wiceprzewodnicząca Radu Powiatu Alicja Kordylasińska powiedziała, że biorąc pod uwagę, że pan S.Terebecki, który zrezygnował był z Inicjatywy Samorządowej to gdyby zachowując tą samą logikę tj. „inicjatywa za inicjatywę” padła właśnie propozycja pana A. Szelażka.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że należy wskazać, że klub Platformy Obywatelskiej w tymże składzie Komisji Rewizyjnej ma dwie osoby, w dodatku jeszcze przewodniczącego tej komisji. Być może dobrze by było, aby kontrolowała to opozycja, przez to właśnie, że opozycja jest tak szeroko reprezentowana w tej komisji, ma ona największą kontrolę. Jakby pojawiły się jakieś nieprawidłowości to jest takie przekonanie, że tylu członków jest w stanie przekonać pozostałe osoby, które niby mają większość do tego, żeby jednak głosowały przeciwko. Co by nie było to Komisja Rewizyjna ma duże możliwości ustawowe i może np. niekoniecznie z przyczyn, takich, że to Zarząd coś źle zrobił, ale i z innych pobudek wszczynać różne procedury. Stąd rekomendacja dla pana A. Szelażka, który w mniemaniu Zarządu ma świeże spojrzenie na to co się dzieje, a poza tym ma w tym zakresie (pracy w Komisji Rewizyjnej) bogate doświadczenie.

Radna Ewa Dudar powiedziała, że nie ma nic do zarzucenia osobie pana Andrzeja Szelażka, zwróciła jedynie uwagę, że przyglądając się całej pracy Komisji Rewizyjnej i doceniając osobę pana Sławomira Terebeckiego, wyjaśnić pewne kwestie i problemy, które się pojawiają. To co jest istotne w tym momencie to próba rozstrzygnięcia przez wszystkie strony sytuacji, która się pojawiła. Radna wyraziła potrzebę spotkania się klubów, przewodniczących

i zwykłej rozmowy na ten temat, ponieważ docierają zapytania, które kierowane są od społeczności lokalnej: Co to jest za komisja, gdzie większość ma koalicja, czym się ona zajmuje? Ma ona kontrolować i rewidować Zarząd, a nie wytykać błędy, jest ona po to, aby mieć poczucie dobrze wykonanej pracy w czasie tej kadencji.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki Rafał Mucha zachęcił członków Inicjatywy Samorządowej do spotkania się i wybrania przewodniczącego klubu, w związku z faktem, że pan Starosta nie jest już radnym, należałoby dotrzymać w tym wypadku wszelkich formalności. Poprosił, aby po ślubowaniu pana Andrzeja Szelażka zrobić 2 minutową przerwę, aby radny po zaprzysiężeniu mógł złożyć akces do komisji jeszcze przed procedurą głosowania.

Wniosek radnej Ewy Dudar:

- propozycja spotkania przewodniczących klubów w celu ustalenia nowej kandydatury na członka komisji Rewizyjnej, oraz zdjęcie z porządku obrad XXVIII sesji Rady Powiatu w Gryfinie projektu uchwały w/s wyboru członka Komisji Rewizyjnej (druk nr 4/XXVIII).

Wicestarosta Gryfiński Jerzy Miler powiedział, że każda komisja oddzielnie powinna zająć stanowisko i przegłosować ten projekt uchwały.

Radna Ewa Dudar powiedziała, że ponowi ten wniosek na XXVIII sesji Rady Powiatu w Gryfinie.

Radny Eugeniusz Stachera powiedział, że powinno się to odbyć w ten sposób, że skoro jest potrzeba uzupełnienia składu Komisji Rewizyjnej to będzie sytuacja taka, że będzie potrzebny projekt uchwały do dopełnienia tej komisji. Jak na wszelkich wyborach, zakłada że klub lub któryś z radnych proponuje kandydaturę, będzie dwóch lub trzech kandydatów i w wyniku głosowania zostanie wybrany ten jeden. Być może swój akces do Komisji Rewizyjnej zgłosi radna E. Dudar, może okazać się że wszyscy radni poprą tą kandydaturę.

Wicestarosta Gryfiński Jerzy Miler zaproponował żeby przegłosować w każdej komisji projekt uchwały przedstawiony przez Zarząd Powiatu.

Komisja Budżetu i Gospodarki przyjęła większością głosów przedstawiony projekt uchwały
Komisja Ochrony Cywilnej (...) przyjęła większością głosów przedstawiony projekt uchwały.

Komisja Rewizyjna przyjęła większością głosów przedstawiony projekt uchwały

Komisja Spraw Społecznych przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

4. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Zachodniopomorskiego (druk nr 5/XXVIII);

Przewodnicząca Rady Gabriela Kotowicz powiedziała, że Gmina Mieszkowice podjęła podobnej treści uchwałę dot. majątku gminnego i na razie nie było żadnej interwencji.

Radna Alicja Kordylasińska powiedziała, że ma drobną uwagę co do uzasadnienia do projektu uchwały, że zabrakło argumentacji Starostwa Powiatowego. Jest stanowisko wojewody, natomiast zabrakło kilka zdań streszczenia tego sprzeciwu dla czego kierowany jest do Sądu Administracyjnego.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że to nie jest uzasadnienie do sądu to jest uzasadnienie do projektu uchwały. Dodał, że to uzasadnienie zostanie uzupełnione jeżeli chodzi o materiały o to wystąpienie do sądu.

Komisja Budżetu i Gospodarki przyjęła większością głosów przedstawiony projekt uchwały.

Komisja Ochrony Cywilnej (...) przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

Komisja Rewizyjna przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

Komisja Spraw Społecznych przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

5. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przesunięcia środków finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych między zadaniami realizowanymi w 2013r. (druk nr 6/XXVIII);

Komisja Budżetu i Gospodarki przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

Komisja Ochrony Cywilnej (...) przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

Komisja Rewizyjna przyjęła większością głosów przedstawiony projekt uchwały.

Komisja Spraw Społecznych przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

Ad. 5 Sprawy różne, informacje, wolne wnioski.

Przewodnicząca Rady Gabriela Kotowicz zwracając się z wnioskiem do Komisji Rewizyjnej powiedziała, że miała dzisiaj spotkanie z przedstawicielami Związku Nauczycielstwa Polskiego w sprawie podjętej przez Radę uchwały w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie. W czerwcu związek wniósł do Rady Powiatu wniosek o uchylenie tej uchwały, jest to procedura poprzedzająca wniesienie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Rada Powiatu poprzez komisje stałe zajęła stanowisko, że nie ma podstaw do uchylenia tej uchwały. Takie stanowisko zostało przesłane, ale na spotkaniu z początku sierpnia poruszane były i inne kwestie dotyczące samej uchwały oraz procedury związanej z likwidacją tej placówki. Oczywiście związki zawodowe przedstawiły swoje opinie na ten temat. Przewodnicząca na dzisiejszym spotkaniu korzystając z pomocy pracowników Starostwa i pani dyrektor nowej placówki, próbowała wyjaśnić sprawę. Jest jeszcze jedna kwestia, czy osoby reprezentujące związek są upoważnione do reprezentowania osób zainteresowanych przy omawianiu spraw personalnych. Czy ze statutu związku wynika, że bez pełnomocnictwa poszczególnych osób mogą oni występować w ich imieniu do sądu? Jednakże związki zwróciły się z zapytaniem, aby Komisja Rewizyjna przeprowadziła analizę całej procedury. W związku z powyższym przewodnicząca poddała wniosek pod głosowanie, czy Rada chce zobowiązać Komisję Rewizyjną do przeprowadzenia takiej kontroli.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że sprawa jest oczywiście już zamknięta, gdyż ta uchwała podlegała również nadzorowi wojewody i gdyby były w niej jakieś niedociągnięcia to byłyby już uchylona. Poza tym jest jeszcze możliwość odwołania się do sądu. Każdy pracownik, który otrzymuje wypowiedzenie jest pouczony o tym, że ma możliwość odwołania się do sądu pracy. Nie doszły tu żadne sygnały by cokolwiek wpłynęło do sądu pracy. Powtórzy to co mówił, kiedy powiat przystępował do tej procedury, która przedłużyła się. Generalnie pracownicy otrzymali to, co im się należało. Z tym, że za jeden miesiąc odprawa nazywała się odszkodowaniem, ze względu na skrócony czas. W tej sprawie kancelaria obsługująca powiat ma doświadczenie nie tylko na podstawie zapadłych wyroków, ale także sama prowadziła taką sprawę przez rok czasu w innym powiecie. Oczywiście jeżeli będzie taka wola Rady to Komisja Rewizyjna może zająć się sprawą wniosku. Przypomniał, że po ostatniej sesji Rady do związków zawodowych poszło pismo wyrażające wolę Rady, że nie widzi podstaw do zmiany stanowiska wobec podjętej uchwały i wskazała, że jedyną drogą jest skierowanie się do Sądu Administracyjnego.

Przewodnicząca Rady Gabriela Kotowicz poinformowała, że w takim razie ponowi pismo, że Rada podtrzymuje swoje stanowisko w tej kwestii.

Starosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, że jak rozumie to na tym etapie nie ma pytań do prac Zarządu to, po pierwsze chciał podziękować radnej E.Dudar za to, że bardzo aktywnie włączyła się w sprawy opiniowania kandydatur do nagród z okazji Dnia Nauczyciela. Podziękował przede wszystkim w imieniu nagrodzonych osób, bo okazuje się, że jest to największe wyróżnienie dla nauczycieli. Chciał przekazać informację dotyczącą, tutaj radna A.Kordylasińska nadzorowała, Zarząd mając nie wykorzystane środki na działania profilaktyczne doszedł do wniosku, że warto promować akcje typu „biała sobota” dla mieszkańców. Stąd „białe soboty” na terenie poszczególnych gmin. Jest to również wsparcie w działaniu na rzecz szpitala powiatowego. Oprócz tego będzie realizowana również Zintegrowany Informator Pacjenta, gdyż warto mieć wgląd w swoją historię medyczną. Będą to punkty w budynku Starostwa Powiatowego w Gryfinie, w filii PUP w Gryfinie w Chojnie, w Urzędzie Miejskim w Mieszkowicach, także w Moryniu, w Urzędzie Gminy w Widuchowej i w Urzędzie Gminy Stare Czarnowo.

Radny Jerzy Zgoda poprosił o zwrócenie uwagi pani Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki by przekazała pani Dyrektor Zespół Szkół Specjalnych w Nowym Czarnowie, aby kompetencje gmin w sprawie dowozu dzieci do szkół pozostawiła gminom. Gminy wiedzą co mają robić i w jaki sposób realizować to zadanie i niepotrzebne są uwagi, że to jedyna gmina, która nie dowozi.

Przewodnicząca Rady Gabriela Kotowicz zamknęła posiedzenie i zaprosiła wszystkich radnych na sesję Rady Powiatu w Gryfinie, która odbędzie się o godzinie 14.00.

Na tym posiedzenie zakończono o godz. 13.50.

Protokół sporządziły:

Dominika Konopnicka

Edyta Rybacka

Przewodniczący Komisji

Sławomir Terebecki